

Wczoraj na konferencji prasowej z udziałem Francesco Tottiego i Jamesa Pallotty ogłoszono uroczyste podpisanie kontraktu Il Capitano na kolejne dwa sezony. Oto, co miał do powiedzenia przy tej okazji prezydent Pallotta.

Jakie możesz dać gwarancje kibicom ze strony kierownictwa?

- Mam szczęście i przywilej być prezydentem Romy od lipca zeszłego roku. Powiedziałem, że mamy pięcioletni plan i dalszy, jednak dodałem również, że będziemy bardzo rozzarowani, jeśli nie staniemy się konkurencyjni już wcześniej. Jeśli weźmiemy pod uwagę okres od poprzedniego sezonu, mogę powiedzieć, że doszło do wielu pozytywnych zmian: po pierwsze, gdy spotkałem się z Rudim Garcia w Nowym Jorku, pierwsze pytanie jakie jemu zadałem dotyczyło relacji z drużyną. Odpowiedział, że kocha swój zespół i piłkarzy. Zauważyliśmy szczególną zmianę podczas amerykańskiego tournée, przynajmniej jeśli chodzi o moją prezydencję. Dało się zauważyć szczególne relacje między piłkarzami, zjednoczonymi w dojściu do celu, Francesco wydawał się młodym chłopcem. Były dwa znaczące momenty do tej pory w sezonie: pierwszy, gdy zdobył gola Daniele, to jak cieszył się zespół przypominało jakbyśmy wygrali Ligę Mistrzów, wszyscy oszaleli z radości z powodu jego bramki. To była demonstracja zjednoczenia i zwartości grupy. Kolejny przykład to ten z ostatniego meczu, z 85 minuty, gdy nasz zawodnik został sfaulowany, cały zespół kierowany przez Kevina, wysłał wiadomość, że jeśli krzywdzisz jednego gracza Romy, krzywdzisz wszystkich. Więc, teraz można zobaczyć to, co budujemy i co będziemy oglądać od teraz w przyszłość.

Prezydencie, jesteś zadowolony, ty i twoi współpracownicy z tego jak wasze podejście zmieniło Rome? Przybycie kapitału zagranicznego, tak jak w Interze, może coś ułatwić czy spowodować problemy?

- Jestem zdecydowanie zadowolony z tego, co osiągnęliśmy przez ostatnie trzy, cztery miesiące. Zdajemy sobie sprawę, że jest to ciągły proces, znajdujemy się w środku drogi, myślę, że to dobry początek. Jeśli chodzi o zagranicznych inwestorów w Serie A, dzieje się to samo, co w Premier League i Francji, jak z PSG. Myślę, że taka tendencja będzie kontynuowana w przyszłości. Mamy nadzieję, że nasza obecność w Rzymie może doprowadzić do osiągnięcia pozytywnych wyników i również obecność innych zagranicznych inwestorów może przynieść pozytywne efekty. Uważam to za pozytywne dla Serie A jak i całej piłki ogólnie, choć niektórzy mogą się nie zgodzić.

Kontrakt Tottiego?

- Trzeba powiedzieć, że postawiliśmy jasno, iż Francesco nie odejdzie nigdzie indziej, to absolutnie wykluczone. Długi czas oczekiwania wynika z faktu, iż w tym samym czasie nie pracowaliśmy tylko nad kontraktem Francseco. Nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że kontrakt będzie gotowy we wrześniu, jednak pracowaliśmy dla całej drużyny i Francesco, który jest jej liderem, może potwierdzić to, co mówię, że pracowaliśmy bardzo nad kampanią zakupową, zatrudniliśmy nowego trenera, stąd byliśmy zaangażowani na innych frontach. Nigdy nie chcieliśmy tego wydłużać ze szczególnych powodów, od pierwszego dnia zdaliśmy sobie sprawę, że Francesco był liderem drużyny i nadal tak będzie. Trochę żartowaliśmy na ten temat, jednak Francesco pozostanie tutaj na zawsze.

Autor: abruzzo